

Ignacy Szutowicz

E-WYDANIE  
WERSJA DEMO



# DEMONIZM

*nad Polską i Europą*

  
**MAGNA**  
POLONIA

Ignacy Szutowicz

**DEMONIZM**  
*nad Polską i Europą*

© Copyright by Magna Polonia

Korekta: Skryba

Projekt okładki i skład: L. Z.

Przypisy: Wydawnictwo Magna Polonia

Fundacja Magna Polonia

Mysłowice 2022 r.

Wydanie I

[kontakt@magnapolonia.org](mailto:kontakt@magnapolonia.org)

[www.sklep.magnapolonia.org](http://www.sklep.magnapolonia.org)

[www.magnapolonia.org](http://www.magnapolonia.org)

ISBN: 978-83-963753-0-8

Na podstawie wydania ZARZĄDU POWIATOWEGO POLSKIEGO  
STRONNICTWA KATOLICKO-LUDOWEGO w Przemyślu 1930–1931.

Ignacy Szutowicz

# DEMONIZM

*nad Polską i Europą*

(RZECZ O BOLSZEWIZMIE)

## Spis treści

<b>CZĘŚĆ PIERWSZA</b>	<b>7</b>
Bolszewizm demoniczną potęgą .....	7
Początki bolszewizmu .....	8
Bolszewizm a socjalizm .....	23
Udział żydów w bolszewizmie .....	30
Bolszewizm a religia .....	36
Wyniki i doświadczenia realizacji .....	39
Przyczyny niepowodzenia bolszewizmu .....	49
Trwanie bolszewizmu .....	53
Walka z bolszewizmem .....	61
Jasnowidzenia wieszcz Dostojewskiego a Europa .....	64
Bolszewizm podstawą żydowskiego panowania nad światem .....	85
Walka z kapitalizmem ze strony komunistów i socjalistów w teorii a praktyce .....	106
<b>CZĘŚĆ DRUGA</b>	<b>113</b>
Syjonizm jako obłudna maska dla społeczeństw, a w szczególności dla Polski .....	113
Wrogie stanowisko i sabotaż ustaw w stosunku państwa polskiego ze strony żydów talmudystycznych .....	118
Z państwa Antychrysta .....	135
Duchowy związek Niemców z Żydami w pochodzie na podbój narodów słowiańskich, a w końcu na podbój świata! .....	143
Portrety duchowe siedmiu zbójów, morderców rodziny Romanowów .....	159
Krwiożercze apetyty bolszewików w państwie żółtego smoka chińskiego .....	163
Międzynarodowe szpiegostwo Niemców i Sowietów w łącznej zmwocie celem obalenia różnych Państw a przeważnie Państwa Polskiego! .....	171
Do poufnej wiadomości .....	179
Zaraza bolszewicka wśród młodzieży szkolnej, którą uprawiali w Polsce nauczyciele żydowscy .....	183
Zgnilizna, głód i nędza jako dorobek bolszewizmu u siebie .....	186

Kolektywizacja wsi rosyjskiej za czasów Stalina .....	190
Chora Europa pierwszych lat wojennych budzi się! .....	193
Grom z Watykanu w kierunku władców na Kremlu .....	201
Z powodu kolektywizmu wiejskiego Rosja pogrążona w straszliwej nędzy .....	205
Czerwona obłuda a czarna rzeczywistość pod rządami sowietów! .....	211
Barbarzyńska metoda tracenia sowieckich skazańców politycznych w XX wieku i ich duchowi przyjaciele .....	218
Walka z rzekomym uciskiem czy służalstwo płatne na rzecz Berlina ze strony terrorystów Ukraińskiej Organizacji w Małopolsce wschodniej? .....	224
Czy Naród Polski może obronić się samodzielnie przed demoniczną potęgą wrogów? .....	231
Konkluzja .....	237
Rosja sowiecka jako cmentarzysko żywych ludzi w 1930 roku .....	243

## Bolszewizm demoniczną potęgą

(E.S. Hr. Eudoxius)

Motto:

„Przecież pamiętacie, jak w przeklętych godzinach rozmyślaliśmy nad zgubą rodu ludzkiego”.

**(Mefisto do diabłów: Faust, cz. II, akt 5)**

Złowrogi upiór zjawił się w Europie, a następnie w Polsce. W jasny dzień pokazuje się w Europie od setek lat, ludzie widzą ową zjawę, zagłuszając swoje sumienie, i witają ją, stosownie do swego stanowiska okrzykiem: „Chwała upiorowi”!

Któż dorówna owej bestii, która kroczy ku nam, „niosąc chleb i rozkosz życia” – wołają jedni. Inni zasiadają z triumfem do stołów, urządzają „uczcie podczas zarazy”, a w zaślepieniu nie widzą nic zupełnie. Upiór przekrada się obok nich i aż zęby szczyrzy z radości, myśląc: ... Zaiste, jakaż wielka ilość zaślepionych, więc głupców na zawołanie wielka moc, nie braknie nigdy! Tylko niektórzy posiadają, jak się zdaje, dar patrzenia w dal, i w głąb, ci tylko widzą ów pomiot piekielny. Widzą straszliwą żmiję bestii, widzą całą falangę demonów, którzy jak zgraja niszczycieli bezwzględnych, wylatują „z domu umarłych”, by ludzkość zasypać kłeskami. Trwoga pada na starą Europę – niestety za wielu siedzi przy ucztach, a upiór nie przekrada się już chyłkiem, lecz wykrzykuje otwarcie przed przybytkiem uczujących”, za nogi chwyta uczestników jednego po drugim i wrzuca „do cuchnących dołów” – a reszta? Reszta siedzi dalej beczynn timer, gapi się beczynn timer i pije dalej na umór!<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> Pamiętniki z domu umarłych syberyjskiej katorgi Dostojewskiego.

## Początki bolszewizmu

Ktokolwiek bada bieg wypadków w Europie, ten wie, że duża część tego, co się stało w Rosji, było dziełem niemieckich planów i niemieckich pieniędzy, w zaraniu powstania bolszewizmu, jako też i pieniędzy żydostwa. Pieniądze niemieckie były posyłane nawet za pośrednictwem banków szwedzkich dla bolszewików w Rosji<sup>2</sup>.

Jak Bucharin tworzył pierwszą rewolucję, obalając cara Mikołaja, a przynajmniej w wysokim stopniu współdziałał z jej powstaniem, ażeby przez obalenie kamaryli<sup>3</sup> dworskiej, nie dopuścić do zawarcia pokoju z Niemcami, tak Niemcy skutecznie pomagali bolszewikom do dojścia do władzy. Fakt ten ostatecznie ustaliło biuro wywiadowcze amerykańskie (Committee of Public Information), znalazłszy dokumenty, potwierdzające ściśle związki osobiste i tajne dokumenty umowy między przywódcami bolszewickimi a rządem niemieckim. Oto kilka dokumentów. Niemcy nie tylko wysłali do Petersburga swoich ludzi celem roztoczenia opieki nad obcymi poselstwami, zgodnie z umową zawartą w lipcu 1917 r. w Kronsztadzie, między członkami naszego (tj. niemieckiego) sztabu generalnego a dowódcami armii rewolucyjnej z „demokracji” pp. Leninem, Trockim, Raskolnikowem i Dybeńką (odezwa szefa sztabu oddziału rosyjskiego w sztabie generalnym niemieckim z 25 października 1917 r., dokument nr 5), ale nawet nakazują wybór pewnych ludzi do Komitetu Wykonawczego, jak to widać z dokumentu nr 7. Jest to odezwa szefa wydziału sztabu generalnego niemieckiego z 12 stycznia 1918 r. do rosyjskiego komisarza tej treści: „Na rozkaz miejscowego departamentu niemieckiego sztabu generalnego otrzymaliśmy zawiadomienie od wydziału wykonawczego o nazwiskach i właściwościach głównych kandydatów przy ponownych wyborach do Centralnego Komitetu Wykonawczego. Sztab Generalny (niemiecki) rozkazuje nam nalegać na wybór następujących osób: Trockij, Lenin, Zinowiew, Kamieniew, Joffe, Swierdłow, Łunaczarskij.

<sup>2</sup> Spisek niemiecko-bolszewicki. Dokumenty dotyczące związku bolszewików z niemieckim naczelnym dowództwem i wielkim przemysłem i finansami oraz reprodukcją fotograficzną dokumentów. Warszawa 1919. Jest przekład reprodukcji 70 dokumentów w opracowaniu powyższego biura.

<sup>3</sup> Kamaryla (z hiszp. camarilla „mała sala”) – grupa wpływowych faworytów otaczających władzę, zwykle niemająca oficjalnych stanowisk, przyp. wyd.



Kołłątaj, Fabrycjuss, Masłow, Stieklów, Colmann, Frunze, Landes, Milk, Studer, Goldberg, Awanesow, Wołodarskij, Preobrażeńskij, Raskolników, Stuczka, Peters i Neuburt. Proszę oświadczyć prezesowi Rady życzenia sztabu generalnego. Na oryginale są dopiski: Kopia wręczona „prezesowi Rady Robotniczej i Żołnierskiej Nr 956”, i oddać towarzysowi Zinowiewowi w departamencie tajnym”. Odezwa niemieckiego sztabu generalnego z 27 lutego 1918 r. powiadamia prezydenta Rady Komisarzy Ludowych, że mianowanie gen. Parskiego na wodza naczelnego rosyjskich sił zbrojnych na miejsce Borusz-Brujewicza, którego postępowanie nie zadowoliło niemieckiej komendy naczelnej, jest ze wszech miar pożądanym, a dalsze pozostawienie jego (tj. gen. Borusz-Brujewicza), na stanowisko generała jest niepożądanym... (dokument nr 31).

Z powyższego opisu widzimy dosadnie, że Niemcy kierowali polityką bolszewików względem obcych dla nich narodów i państw. Zasługuje przy tym na przytoczenie dokument nr 40, wysłany 10 stycznia 1918 r. do komitetu ds. zwalczania kontrrewolucji: „Otrzymano dwie Noty skierowane do naczelnego wodza sztabów austriackiego i niemieckiego. Noty te posiadają „Stawę” (Główną kwaterę armii), że generał Aleksejew, organizator armii ochotniczej w okolicy Donu, prowadzi korespondencję z oficerami polskich legionów na froncie w nadziei otrzymania od polskich oficerów pomocy do wspierania kontrrewolucji. Wiadomość ta została agentom austriackim przekazana przez polskiego bolszewika tow. Żuka, który w Bostonie odgrywał dużą rolę podczas walk listopadowych i grudniowych. Z drugiej strony zawiadamia przedstawiciel niemieckiego rządu hr. Lorchenfeld, o gwałtownym wzmożeniu się w Polsce ruchów, zmierzających do urzeczywistnienia imperialistycznego planu obywatelstwa, wystąpienia z bronią w rękę w obronie najszerzej pomyślanej niepodległości i rozszerzenia granic Polski na niekorzyść Litwy, Małorosji i Galicji. Ruch ten jest wspierany przez demokratyczną partię ludową w Warszawie oraz przez związki wojskowe w Petersburgu, kierowany przez posiadaczy rolnych, usposobionych przez kontrrewolucyjnie, jak też przez mieszczański kler polski. Sprawa ta była treściwie dyskutowana dnia 16 stycznia w głównej kwaterze armii w obecności majora von Boehlke, wysłanego z oddziału petersburskiego niemieckiej służby wywiadowczej, na którym to zebraniu postanowiono: 1) Zarządzić najostrejsze środki, aż do rozstrzelania przeciwko polskim wojskom, które się

poddały kontrrewolucyjnej i imperialistycznej propagandzie. 2) Aresztować generała Dowbor-Mościckiego. 3) Zarządzić nadzór nad komendantami. 4) Wysłać do polskich legionów agentów. 5) Zaaresztować polskich oficerów natychmiast po wyświetleniu ich kontrrewolucyjnej działalności i oddać ich do dyspozycji głównej kwatery armii, oddziałowi służby kontrrewolucyjnej. 6) Zaaresztować gen. Aleksjewa, kap. sztabu Żurawskiego i kap. Różyckiego. 7) Zażądać od komitetu walki z kontrrewolucją w porozumieniu z niemiecką służbą wywiadowczą w Petersburgu, wykonania nadzoru i czuwania nad następującymi instytucjami i osobami: Komitet Wojskowy Tow. Przyjaciół Żołnierza Polskiego, Związek Międzypartyjny, Związek Polskich Inwalidów, członkowie polskiej b. Dumy Państwowej i Rady Państwa, prezydent Lednicki i członkowie byłej Komisji Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego, Bolesław Jałowski, Władysław Grabski, Stanisław Szurycki, polskie rzymskokatolickie duchowieństwo, Polska Izba Skarbowa...

Koniecznym jest dalej, aby sprawdzić prywatne informacje kilku litewskich rewolucjonistów co do przechowywania przez duchowieństwo polskie wraz z pieniędzmi kościelnymi dla celów dobroczynnych, będącymi w ich posiadaniu majątków prywatnych, ocalających w ten sposób swe kapitały od rekwizycji. W razie znalezienia dowodów, utrzymywania przez nich stosunków z kontrrewolucją, mają być polskie związki rozwiązane, a kierownicy ich oraz osoby, utrzymujące stosunki z akcją kontrrewolucyjną, zaaresztowane i oddane do rozporządzenia głównej kwaterze armii”.

Liczne dokumenty stwierdzają fakty wysyłania bolszewikom pieniędzy. Protokół z 16 listopada 1917 r. (dokument nr 1, por. nr 2) poświadcza, że „zgodnie z postanowieniem Rady Komisarzy Ludowych, tow. Lenina, Zinowiewa, Kozłowskiego, Kołłataja i innych, został usunięty przekaz niemieckiego Banku Rzeszy na nr 7433 z dnia 2 marca 1917 r., natomiast zostały przyznane odebrane pieniądze dla propagandy pokoju w Rosji tow. Leninowi, Zinowiewowi, Kamieniewowi, Trockiemu, Lumensowi, Kozłowskiemu i innym”. Przedstawiciel niemieckiego Banku Państwa 28 stycznia 1918 r. pisze w podobnej sprawie do komisarza spraw zagranicznych: „Dzisiaj otrzymałem zawiadomienie ze Sztokholmu, **że zostało przekazane 50 000 000 rubli w złocie do dyspozycji komisarzy ludowych.** „Kredyt ten” został przyznany „rządowi rosyjskiemu”, ażeby pokryć koszty utrzymania czerwonej gwardii i agitatorów w kraju! – Gdy więc rząd niemiecki

w słynnym „zaplombowanym” wagonie przewoził Lenina ze Szwajcarii do Rosji, wiedział, co robi.

A więc, Lenin, jadąc do Rosji, miał już wykończoną „filozofię społeczną”, miał więc jasno wytknięty cel przebudowy społecznej do gruntu, a nie jakiejś tam „poprawki” według doktryn „socjalistów zdegenerowanych atmosferą i duchem burżuazyjnym”. Lenin, był to bowiem stary socjalista i rewolucjonista, uparty w swoich poczynaniach. Włodzimierz Illicz Ulianow, z przybranego nazwiska Lenin, a dla dzieł ekonomicznych, które pisał Iljin, szlachcic rosyjski, urodził się 10 kwietnia 1870 r. w Symbirsku. Ojciec jego z pochodzenia Tatar<sup>4</sup> (matka żydówka<sup>5</sup>) był dyrektorem szkoły. Włodzimierz Illicz (Lenin) już na uniwersytecie kazańskim prowadził propagandę rewolucyjną, która doprowadziła go w r. 1895 do zesłania na Syberię. W roku 1900 wyjechał za granicę, a w trzy lata później na brukselsko-londyńskim zjeździe socjalnych demokratów doprowadził do rozłamu na mieńszewików (miejscze mniej) tych, którzy byli w mniejszości, i na bolszewików (bolsze, tzn. (więcej) tych, którzy mieli większość<sup>6</sup>).

W Rosji istniało kilka stronnictw socjalistycznych. Najstarsze z nich, stronnictwo socjalnych (eserów) rewolucjonistów (S.R.) najbardziej przystosowało się do odrębnych właściwości życia rosyjskiego, w szczególności do charakteru stosunków rolnych.

Nie od rzeczy będzie, jeżeli przedstawimy, że Rosja Europejska bez Królestwa Polskiego, Kaukazu i Finlandii w r. 1906 miała 395 milionów dziesięcin<sup>7</sup>, z czego 35% należało do włościan, 39% do dworów skarbu i klasztorów (w czym bardzo nieznaczna część ziemi ornej, bo tylko 6 milionów dziesięcin na 154 miliony jako własności) i 26% do wielkich właścicieli. Ze 128 milionów dziesięcin, należących do włościan, prawie 83 miliony dziesięcin jako wspólna własność była w posiadaniu gromad (obczyzn włościańskich), a tylko 45 milionów dziesięcin należało do prywatnych właścicieli.

Na istnieniu tej obczyzny<sup>8</sup>, tego „mitu”, socjaliści rosyjscy starej daty pokładali nadzieję przyszłości. Dzięki obczyźnie, którą uznano za początek pierwowzoru socjalizmu, Rosja miała przejść od razu od wschodniego

<sup>4</sup> Właściwie był on z pochodzenia Kałmukiem, przyp. wyd.

<sup>5</sup> Nazwisko panieńskie matki Lenina brzmiało Blank, przyp. wyd.

<sup>6</sup> Lenin, *Państwo i Rewolucja* 1919, s. 100.

<sup>7</sup> Dziesięcina: dawna miara powierzchni gruntu, przyp. wyd.

<sup>8</sup> Obszczina – mir, wspólnota wiejska w Rosji; o wszystkich jej sprawach decydowało ogólne zebranie członków obszcziny; przede wszystkim wspólnie dokonywała rozdziału ziemi, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/obszczina;3949550.html>, 24.01.2022, przyp. wyd.

despotyzmu do ustroju socjalistycznego, pomijając pośrednie ogniwo – ustrój kapitalistyczny. To pominięcie epoki kapitalistycznej miało być szczęśliwe dlatego, że kapitalizm tak wiele złego sprawił zachodniej Europie w dziedzinie społecznej i politycznej.

Dopiero około roku 1898 socjalizmowi obszczyznemu przeciwstawił się socjalizm marksowski. Rosja, zanim zdobędzie ustrój socjalistyczny, musi przejść przez te same etapy, przez które przeszła zachodnia Europa, a w szczególności musi przejść przez ustrój kapitalistyczny. Dlatego to „Socjalno-demokratyczna Partia Robotnicza Rosyjska” rozbiła się na mieńszewików i bolszewików.

Formalnie rozdział dokonał się według różnego pojmowania warunków przynależności partyjnej, w rzeczywistości przyczyny były głębsze. Mieńszewicy, zgodnie z determinizmem dziejowym, oczekiwali ostatecznego wyniku od rozwoju, a w szczególności mniemali co do kwestii agrarnej, że obszczyzna powinna ulec rozkładowi na rzecz własności prywatnej. Dlatego to mile przyjęli reformę stołypinowską<sup>9</sup> z 9 listopada 1906 r., upoważniającą każdego uczestnika obszczyzny do żądania od niej, bezpłatnie lub w niektórych wypadkach za niewielką opłatą, oddania mu na własność tej części obszczyznej ziemi, którą w danej chwili posiadał. Skoro bowiem włościanie (tak rozumowali dalej mieńszewicy według zasad marksowskiej sztuki myślenia), będą mieli własność prywatną ziemi, to powoli podzielią się na dwie klasy ubogich i zamożnych włościan, zamożni będą coraz bardziej skupiać ziemię w swych rękach, aż przeciwieństwo między bogatymi posiadaczami i ubogimi dojdzie tak daleko, że państwo będzie mogło wywłaszczyć nielicznych, ale bogatych dotychczasowych „wywłasczycieli”. Natomiast bolszewicy wierzyli, że wojna uzupełniła to, czego nie dokonał mało rozwinięty kapitalizm rosyjski, że doprowadziła przeciwieństwo klasowe do ostateczności, zarazem dzięki nieszczęściom, biedzie i klęskom, przygotowała grunt do rewolucji socjalnej. Gdy więc mieńszewicy, marksieści rewolucyjni, dyktaturę proletariatu pojmowali jako parlamentarny rząd rewolucyjny, to bolszewicy zaś w dyktaturze proletariatu widzieli dyktaturę proletariatu wobec innych warstw narodu, a tym samym początek państwa komunistycznego, a dodać należy, że wierzyli, czyli byli zdania, że ziemię należy znacjonalizować, a więc uczynić ją własnością ludu<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> Przeprowadził reformę rolną, która zezwalała chłopom na występowanie ze wspólnoty gminnej, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Stolypin-Piotr-A;3979936.html>, 24.01.2022, przyp. wyd.

<sup>10</sup> Porównaj: Jerzy Kornatowski, *Rosja przedrewolucyjna. Odbudowa kraju* 3, 1919, s. 290-291.

Tym sposobem nazwy „mieszczyk” i „bolszewik”, które to początkowo miały tylko formalne znaczenie, stały się symbolem odrębnych partii socjalistycznych, o których pomówimy w innym rozdziale. Otóż Lenin, powracając do Rosji 18 kwietnia 1917 r., wracał do swoich ludzi i do swego otoczenia, czyli środowiska. Był już znany i od razu stał się bożyszczem Petersburga, a szczególnie przedmieść petersburskich. Ludność i wojsko pragnęło pokoju, Lenin obiecywał natychmiast przerwać działania wojenne. Ponieważ objawił się „przesyt wojny”, dlatego ludność i wojsko pragnęło też pokoju, zmniejszenia nieszczęść i biedy. Lenin przyrzekał im osiągnięcie pokoju wewnętrznego, ale pod warunkiem, że władza przejdzie w ręce przedstawicieli żołnierzy, robotników i włościan.

Rząd tymczasowy Miliukowa i Kiereńskiego chciał dalej prowadzić wojnę wspólnie z koalicją przeciw Niemcom, a więc nie mógł dać ani pokoju, tym mniej reform lub chleba w tym czasie, a więc nie mógł znaleźć uznania mas, będąc przy tym zdecydowany wobec prądów rewolucyjnych, godząc się na ustępstwa bez myśli przewodniej, nie umiał odnieść zwycięstw militarnych, ponosząc klęski w północnej Galicji, nie umiał, a może tym samym i nie mógł opanować chaosu wewnętrznego.

Lenin zaś był wszędzie, tworzył rady robotnicze, mówił i pisał. W sierpniu i wrześniu kończył książkę pt. „Państwo i rewolucja”, ale jej nie dokończył. Zamknął ją dopisem: „Broszura niniejsza została napisana w sierpniu i wrześniu 1917 r. Miałem już zakreślony plan następnego siódmego rozdziału pt. „Doświadczenia rewolucji rosyjskiej w r. 1905 i 1907”, ale oprócz tytułu nie zdążyłem ani wiersza napisać; przeszkodził mi kryzys polityczny w przeddzień rewolucji październikowej 1917 r., z takiej przeszkody można się tylko cieszyć. Ale drugi zeszyt broszury, poświęcony doświadczeniom rewolucji rosyjskich z 1905 i 1907 r., trzeba będzie pono odłożyć na długo, przyjemniej i pożyteczniej jest współdziałać doświadczeniom rewolucji niż o nich pisać”<sup>11</sup>.

Pierwsze próby z 16 i 17 lipca 1917 r., choć się nie powiodły, nie zniechęciły bolszewików. W kilka miesięcy w październiku, rząd leninowski wydał pierwszą odezwę-manifest: „Rząd robotniczy i włościański wytworzony przez rewolucję z 24 i 25 października i opierający się na radach delegatów robotniczych, żołnierskich i włościańskich, zwraca się do wszystkich ludów prowadzących wojnę z wezwaniem, ażeby nie zwlekając, przystąpili od razu

<sup>11</sup> Lenin: dz. przyw., s. 135.

do rokowań celem zawarcia sprawiedliwego i demokratycznego pokoju bez aneksji i odszkodowań”.

Lenin stworzył filozofię bolszewizmu, stał się tym samym jej teoretykiem. Ci, którzy byli w Rosji sowieckiej, poznawszy bliżej stosunki, zgadzają się wszyscy również na to, że głównym organizatorem rewolucyjnej Rosji został Trockij. O Leninie mówiono już w początkach, że jest idealistą, oderwanym od życia doktrynerem, o Trockim zaś, że jest tyranem i cynikiem, w ogóle nieuczciwym macherem.

Lenin, objąwszy stanowisko prezydenta Rady Komisarzy Ludowych, przeszedł przez wszystkie katusze, jakie zgotował mu rozwój bolszewizmu w Rosji. Widział, jak te „idee”, które wymarzyły się jemu tak ładująco piękne, były brudne i wstrętne. Miał swą doktrynę, swoje zasady, a czuł, że źródło zasad, które miało być esencją uczuć w czynach, rozlewało się strumieniem trucizny. Ze tej tragedii swojej myśli nie pokazał światu, że o ustąpieniu przez cały czas ani razu nie pomyślał, że był konsekwentny tam, gdzie należało raczej duszę w strzępy potargać, ale zawrócić – temu był winien jego opór, jałowe doktrynerstwo oraz zły duch rewolucji bolszewickiej, jakim był nieprzebiegający w środkach Bornstein-Trockij. Postać to również jaskrawa choć nierównie mierniejsza od Lenina, pod względem wartości moralnej i umysłowej. Jeśli Lenin był wcieloną myślą i rozumem bolszewizmu, Trockij jako człowiek niespożytej energii, był jego wolą i czynem, prawie zacięty w przeprowadzaniu raz powziętych zamiarów. On pracuje, on włada, on gniecie burżujów, on wybudowuje świat i społeczeństwo. Zdaje mu się, że jest wielkością twórczą, gdy tymczasem stał się wielkością niszczącą. Wie, że jest panem sytuacji, który może sobie pozwolić nawet na najskrajniejszy cynizm.

Z cynizmem wprowadził karę śmierci, z cynizmem mordował ludzi na różne sposoby i wprowadził coś gorszego jak gilotynę, z cynizmem walczył o pokój, a nazajutrz z takim samym cynizmem wysyłał pieniądze do banków na wszelki wypadek. Jednym słowem Trockij stał się cynikiem bezwzględny. Radykalizm Lenina błędnie wobec Trockiego gwałtowności<sup>12</sup>.

Leiba Bornstein, zwiący się Lew Dawidowicz Trockij, urodził się w 1877 roku, w guberni chersońskiej. Już w piętnastym roku swego życia jako młodociany „borytel” był wydalony ze szkół za sprofanowanie ikony, w dwudziestym drugim roku życia był zesłany do wschodniej Syberii za działalność w związkach zawodowych. Po trzech latach uciekł stamtąd. W roku 1905 był

<sup>12</sup>

Jan Parandowski, *Radykalizm dążeń bolszewickich*, Lwów 1920, s. 43-44.

zesłany ponownie i znowu uciekł. W chwili rozłamu partii socjalistycznych należał do mieńszewików, później przeszedł ostatecznie do bolszewików. Był pełen energii, posiadał zdolności organizacyjne, lubił gest teatralny, nie trapił go strach przed zdradą, przed którą bronił się bezlitosnym terrorem. Z tego wynika, że chcąc zapoznać się z teorią bolszewizmu, należy uwzględnić myśl Lenina. Próby i usiłowania urzeczywistnienia tej teorii oraz jej rzeczową wartość poznamy z czynów rządu bolszewickiego i wyników tej akcji.

Bolszewicy wybrali okres wyborów do Konstytuanta na dokonanie zamachu stanu i rewolucji socjalnej, sądząc, że łatwiej przeprowadzą wybór swych ludzi. Konstytuanta zebrała się 5 stycznia 1918 r., a następnego dnia uzbrojeni marynarze rozpędzili posłów. Rząd bolszewicki w dekreście, sankcjonującym rozpędzenie Konstytuanta, bez ogródek oświadczył, że przyczyną rozpędzenia był antysowiecki i antybolszewicki nastrój zgromadzenia narodowego. „Konstytuanta”, czytamy w tym dekreście, wybrana na podstawie dawnych list wyborczych, okazała się wyrazem dawnego systemu rządów, w którym władza należała do burżuazji. Przy tym lud, głosujący na socjalistów-rewolucjonistów nie umiał odróżnić tych eserów tj. zwolenników burżuazji, od socjalnych rewolucjonistów lewicy, zwolenników socjalizmu. W ten sposób Konstytuanta miała się stać ukoronowaniem Rzeczypospolitej burżuazyjnej i przeciwstawić się liniom wytycznym rewolucji listopadowej i powadze sowietów.

Rewolucja listopadowa dała władzę sowietom, a przez nie klasom pracującym, które dotychczas były wydane na łup. Klasy pracujące nabrały przekonania, że minął czas dawnego parlamentaryzmu burżuazyjnego, ponieważ nie da się pogodzić z zadaniami socjalizmu, oraz, że tylko ustrój sowiecki może zwalczyć opozycję i ustanowić rząd socjalistyczny.

Nieuznanie powagi republiki rad i oddanie zdobytej władzy, ewentualnie wolności w ręce Konstytuanta i burżuazji, byłoby krokiem fatalnym i równałoby się bankructwu rewolucji robotniczo-włościańskiej. W Konstytucji, otwartej 5 (18) stycznia, przedstawiciele socjalistyczno-rewolucyjnej prawicy posiadali większość. Rozumie się, że te odłamy odrzuciły wniosek rozpatrzenia jasnej i sprawiedliwej deklaracji Centralnego Komitetu Wykonawczego oraz przyjęcia deklaracji praw robotnika, uznania rewolucji listopadowej i powagi sowietów. W ten sposób Konstytuanta zerwała węzły, łączące ją z rosyjską republiką sowietów... Z tych powodów Centralny Komitet zarządził jako

Komitet Wykonawczy, rozwiązanie Konstytuanty<sup>13</sup>, która, należy to dodać, była wybrana na szerokich demokratycznych podstawach.

Rozpędziwszy Konstytuantę, ponieważ w niej nie mieli większości, bolszewicy utworzyli swój rząd i zaprowadzili „swoją Konstytucję”. Konstytucja rosyjska czyli „Zasadnicze prawa Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Sowieckiej Republiki”, składają się z dwóch aktów, z „Deklaracji praw ludu pracującego i wyzyskiwanego”, zatwierdzonej na trzecim zjeździe sowietów w styczniu 1918 r. i z „Zasadniczych punktów Konstytucji”, przyjętej na piątym zjeździe sowietów w Moskwie 10 lipca 1918 roku. Na tym zjeździe oba akty połączono w jedną całość i ogłoszono jako konstytucję sowiecką.

Bolszewicy, tworząc nowe społeczeństwo, musieli stworzyć „rząd polityczny” i nowy ustrój społeczny, oparty na uspołecznieniu wytwarzania i rozdziału dóbr ekonomicznych.

Konstytucja mówi w paru miejscach o celach i zadaniach władzy sowieckiej, najdokładniej w art. 9: „Podstawowe zadanie Konstytucji, obliczone na początkową dobę przejściową, leży w ustanowieniu dyktatury proletariatu miejskiego i wiejskiego oraz najbiedniejszego włościanstwa pod postacią silnej wszechrosyjskiej władzy sowieckiej celem zupełnego zgniecenia burżuazji, zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka i wprowadzenia socjalizmu, który nie będzie miał podziału ani na klasy społeczne, ani też władzy państwowej”.

Zgodnie z tym czynne i bierne prawo wyborcze do urzędów w republice sowieckiej, w której wszystkie władze są wybieralne, przysługuje tylko proletariatowi: „Obecnie, w chwili decydującej rozprawy proletariatu ze swymi wyzyskiwaczami, nie ma miejsca dla tych wyzyskiwaczy w żadnym z organów władzy. Pełna władza całkowicie i wyłącznie należy się proletariatowi, tj. masom pracującym, i ich pełnomocnej reprezentacji sowietom” (art. 7). Masy zaś pracujące, mające czynne i bierne prawo głosu, to: 1) Ci wszyscy, którzy zarabiają na życie pracą produkcyjną i ogólnie pożyteczną, jak i osoby, zajmujące się gospodarstwem domowym, a tym samym zapewniające możliwość pracy produkcyjnej tamtym ludziom, a mianowicie robotnicy i pracownicy wszystkich rodzajów i kategorii, pracujący w handlu, przemyśle, gospodarstwie wiejskim itp., chłopci i kozacy – rolnicy, niekorzystający z pracy najemnej w celu ciągnięcia zysków. 2) Żołnierze sowieckiej armii i floty. 3) Obywatele wchodzący do powyższych kategorii,

<sup>13</sup> J. Parandowski, *Bolszewizm i bolszewicy w Rosji*, 1920, s. 56-57 przytacza również tekst konstytucji sowieckiej w Rosji.



którzy utracili w jakikolwiek sposób zdolność do pracy” (art. 64). Inne kategorie ludzi, do których praktyka życiowa zaliczyła także inteligencję wszelkich rodzajów, nie mają ani biernego ani czynnego prawa wyborczego. W szczególności są wyłączone: osoby żyjące z dochodów, nieosiągniętych pracą, jak np. żyjące z procentów od kapitałów, z dochodu przedsiębiorstw, intraty z majątków itd.; prywatni kupcy, handlarze, pośrednicy handlowi; duchowni i służba kościelna cerkwi i innych wyznań religijnych; urzędnicy i dawni ajenci carskiej policji, żandarmerii i ochrony oraz członkowie b. domu panującego rosyjskiego; osoby, uznane przez właściwe władze za chore umysłowo lub obłąkane, oraz osoby zostające pod kuratelą, wreszcie osoby skazane za jakikolwiek haniebny występki na czas ustanowiony prawem lub wyrokiem sądowym.

Wybory podlegają kontroli i zatwierdzeniu władz wyższych. Konstytucja nie określa, od czego zależy zatwierdzenie wyborów, natomiast przewiduje, że wybory mogą być „niesprawiedliwe” – wyrażenie, niemające prawnego znaczenia a dające ogromnie szerokie pole dla interwencji i interpretacji „władzy nadzorczej”. Zupełnie nowy w praktyce parlamentarnej stał się art. 78 orzekający, że wyborcy, którzy wysłali do sowietów swego kandydata, mają prawo odwołać go w każdym czasie i odbycia nowych wyborów zgodnie z ogólnymi przepisami”.

Władza sowiecka, jak każda inna, jest lokalna albo centralna, a spoczywa w rękach posłów, zjazdów i komitetów wykonawczych. Wszystkie te trzy instytucje spotykamy na szczeblach niższego i wyższego zarządu. Po miastach i wioskach ludność wybiera sowiety (rady) deputatów na okres trzech miesięcy dla załatwienia spraw bieżących, sowiety wybierają komitet wykonawczy, najwyżej z 15 osób. W tych miejscowościach, gdzie to będzie możliwe, ogólne zebranie wyborców powinno rozstrzygać bezpośrednio wszelkie sprawy ogólne. We wszystkich innych wypadkach sowiety stanowią najwyższą władzę w danej miejscowości. Faktyczną jednak władzę sprawują komitety wykonawcze, działające bez przerwy, tym bardziej, że do ich kompetencji należy zwoływanie sowietów deputatów.

Udział ludności w wyborze wyższych władz jest już tym samym bardzo ograniczony. Dzielnicowe zjazdy sowietów składają się z przedstawicieli sowietów wiejskich i zjazdów powiatowych, albo gubernialnych, gubernialne z przedstawicieli sowietów miejskich i zjazdów wołości, powiatowe z przedstawicieli sowietów wiejskich, wołostne z przedstawicieli wszystkich

wiejskich sowietów gminnych. Zatem zamiast wyborów wykonywanych przez ludność, mają wybory sowietów, tj. wybory dwustopniowe. Zjazdy sowietów wybierają komitet wykonawczy zjazdu, któremu przysługuje zwoływanie Zjazdu. Zjazdy, jak i sowiety, nie mają ani własnej reprezentacji, ani też samodzielności, gdyż faktyczną przewagę mają komitety wykonawcze. W ogóle do tych organów władzy sowieckiej należy: wprowadzenie w życie wszystkich rozporządzeń wyższych organów sowieckiej władzy; praca celem kulturalnego i gospodarczego podniesienia danego terytorium; rozstrzyganie wszelkich spraw, mających tylko miejscowe znaczenie; zjednoczenie całej działalności sowieckiej w granicach danego terytorium; do zjazdów – prawo kontroli nad działalnością miejscowych sowietów, w szczególności zaś dzielnicowym i gubernialnym zjazdom przysługuje prawo uchylania postanowień sowietów, działających w ich okręgu, z obowiązkiem doniesienia o tym w ważniejszych wypadkach centralnej władzy sowieckiej.

Sowiecka władza centralna składa się z Wszechrosyjskiego Zjazdu Sowietów (W.Z.S.), z Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego (W.C.K.W.) i z Rady Komisarzy Ludowych (R.K.L.).

W.Z.S. składa się z przedstawicieli sowietów miejskich i gubernialnych zjazdów sowietów, wobec czego przewagę mają miasta nad wsią. Wszechrosyjski Zjazd Sowietów jest zwoływany również przez W.C.K.W., wybierany na zjeździe. W.Z.S. sprawuje władzę suwerenną w najszerszym znaczeniu tj. tę władzę, która przysługuje w państwach europejskich parlamentowi i głowie państwa. W szczególności, ustanawianie, uzupełnianie i zmianę konstytucji sowieckiej; ogólne kierownictwo całej polityki wewnętrznej i zewnętrznej oraz mianowanie i usuwanie tak poszczególnych członków Rady Komisarzy Ludowych, jak i całej Rady, tudzież zatwierdzenie przewodniczącego R.K.S., ustalenie i zmianę granic, odłączenie części terytoriów republiki sowieckiej, ustalenie granic i kompetencję dzielnicowych związków sowieckich, przyjmowanie w skład rosyjskiej republiki sowieckiej nowych członków lub uznanie wystąpienia z jej granic, stosunki z obcymi państwami, wypowiedzenie wojny i zawieranie pokoju, zaciąganie pożyczek, zawieranie układów handlowych, cłowych i finansowych, zatwierdzanie budżetu, ustanawianie podatków, organizacja siły zbrojnej, prawo amnestii itd.

W.C.K.W. złożony najwyżej z 200 osób, a wybierany na W.Z.L. jest „najwyższym, prawodawczym, wykonawczym i kontrolującym organem

republiki” (art. 31), natomiast Rada Komisarzy Ludowych sprawuje ogólny zarząd republiki (art. 37). W.C.K.W. nadaje ogólny kierunek działalności rządowej, ma prawo wydawać dekrety, obalić lub wstrzymać wszelkie rozporządzenia lub postanowienia R.K.L., faktycznie tworzy tę R.K.L., choć ostatecznie jej zatwierdzenie należy do W.Z.S. Faktyczna władza spoczywa w rękach W.C.K.W., nie tylko dlatego, że W.Z.S. może się odbywać od czasu do czasu, ale i dlatego, że artykuł 12 stwierdza: „w okresie między zjazdami władza najwyższa spoczywa w rękach W.C.K.W.”.

Komisariatów ludowych do roku 1919 istniało siedemnaście, wśród nich komisariat wojny. Artykuł trzeci, wchodzący w skład deklaracji praw ludu pracującego i wyzyskiwanego oświadcza, że „w interesie zachowania pełnej władzy w ręku mas pracujących i w celu usunięcia wszelkiej możliwości przywrócenia władzy wyzyskiwaczy, postanawia się uzbrojenie pracujących, utworzenie socjalistycznej czerwonej armii robotników i chłopów oraz całkowite rozbrownienie klas posiadających”. Zaś art. 19 dodaje: „w celu troskliwej obrony zdobyczy wielkiej robotniczo-chłopskiej rewolucji, republika sowiecka uznaje jako obowiązek wszystkich obywateli obronę socjalistycznej ojczyzny i wprowadza powszechną służbę wojskową. Pełne prawo obrony rewolucji z bronią w ręku mają tylko pracujący, zaś na żywioły niepracujące nakłada obowiązek innych świadczeń wojennych”. W wojsku od pierwszych chwil bolszewicy wprowadzili wybieralność wszystkich dowódców i przełożonych, od plutonowych aż do naczelnego wodza głównodowodzącego.

Charakterystycznymi cechami rządu bolszewickiego jest silna centralizacja (atrybucje Komitetów wykonawczych i zjazdów wobec niższych, złączenie władzy wykonawczej, przy tym i kontrolnej, W.C.K.W., usunięcie ludu od wpływów na bieg spraw publicznych, stopniowane wybory, suwerenność C.K.W. i w ogóle komitetów wykonawczych), zmilitaryzowanie społeczeństwa (uzbrojenie proletariatu), podział obywateli na dwie klasy (przywilej władzy i służby wojskowej).

Rząd bolszewicki zajął się od razu bardzo gorliwie wydawaniem dekretów, które miały dokonać przebudowę społeczną. Oto ważniejsze z tych nieprzeliczonych dekretów.

Jak powszechnie wiadomo, bolszewikom chodziło bardzo o opanowanie kapitału pieniężnego, który ma tak doniosłe znaczenie w ustroju kapitalistycznym. Dlatego jeden z pierwszych dekretów ogłosił unieważnienie

zewewnętrznych i wewnętrznych pożyczek państwowych: „Unieważnia się wszystkie pożyczki i bony skarbowe, będące w posiadaniu cudzoziemców za granicą lub w Rosji; unieważnia się wszystkie pożyczki i bony skarbowe, będące w posiadaniu poddanych rosyjskich, o ile opiewają ponad dziesięć tysięcy rubli; pożyczki i bony skarbowe, będące w posiadaniu poddanych rosyjskich, o ile nie przekraczają tysiąca rubli, są uznane za ważne, państwo będzie wypłacać 5% od ich wartości nominalnej, a o ile dochodzą do 10 000 rubli, będzie wypłacać 3%. Robotnicy i włościanie, posiadający pożyczkę rosyjską lub bony skarbowe wartości stu rubli, mogą je państwu sprzedać za 75% nominalnej wartości, którzy mają 500 rubli po 70%”. Dekret ten godził w kapitalistów zagranicznych i zamożniejszych Rosjan bezwzględnie, ludności biedniejszej przyznawał pewne ulgi, jednak z 25- do 30-procentową stratą. Dekret o unarodowieniu banków zamienił Bank państwa na Bank Ludowy, zaś wszystkie instytucje finansowe prywatne, ale rosyjskie a nie cudzoziemskie, skonfiskował i uznał za filie Banku Ludowego. W następstwie tego dekretu otwarto we wszystkich bankach prywatne skarbcce, znalezione tam złoto i pieniądze zagraniczne skonfiskowano, a inne pieniądze i papiery wartościowe przypisano na rachunek właściciela z tym, iż właściciel mógł otrzymać tygodniowo niewielką sumę, pierwotnie 150 rubli. Akcją tę, zwłaszcza unieważnienie pożyczek, Deklaracja praw ludu uznała za „pierwszy cios, zadany międzynarodowemu kapitałowi bankowemu czyli finansowemu”.

Ta deklaracja zatwierdziła dekret o kontroli robotniczej i utworzeniu komisariatu ludowego pod nazwą Najwyższej Rady Gospodarstwa Ludowego „za pierwszy krok do zupełnego objęcia na własność przez sowiecką republikę robotniczo-włościańską fabryk, kopalni, kolei żelaznych i innych środków produkcji i transportu”. Kontrolę nad fabrykami i kolejami sprawował komitet fabryczny, przez robotników ustanowiony i przez nich każdej chwili odwołany. Miał on sprawować kontrolę nad zarządzeniem przedsiębiorstwa, a w razie potrzeby uzupełniać go i zmieniać, kierować całą działalnością fabryki i przedsiębiorstwa w stosunku surowców, maszyn, strony finansowej itd., oznaczać płacę i warunki pracy itd. Dalszym krokiem na tej drodze był dekret upaństwowienia wszystkich towarzystw i przedsiębiorstw posiadających kapitał zakładowy ponad 20 000 rubli. Do chwili wydania przepisów o przeprowadzeniu takich upaństwowianych przedsiębiorstw, na czele ich mieli zostać dotychczasowi kierownicy, ale już jako urzędnicy państwowi,

niemogący porzucać miejsca bez zgody rządu. Od upaństwowienia zwolnione były tylko kooperatywy tj. spółdzielnie.

Dekret o unarodowieniu ziemi tworzył komitety rolne, pod których to zarząd przeszły wszystkie majątki uprawiane z pomocą pracy najemnej. Zależnie od woli ludności, ziemią miał władać kolektywnie związek chłopów, albo ziemia miała być oddana we władanie indywidualne z tym jednak, że ziemi nie można sprzedawać, wynajmować, przekazywać dziedzicznie, ani uprawiać z pomocą pracy najemnej, lecz tylko pracować na niej osobiście, ewentualnie, z pomocą członków własnej rodziny. O celach reformy rolnej mówi następująca deklaracja: „W celach socjalizacji ziemi znosi się własność prywatną, wszystka ziemia staje się ogólnonarodową własnością i oddaje się ją do równego użytku ludowi pracującemu, bez żadnego odszkodowania dawniejszych właścicieli”.

Niepodzielnymi, jako własność narodowa, miały pozostać lasy, bogactwa ziemne i woda, inwentarz żywy i martwy, i wzorowe gospodarstwa jako też i przedsiębiorstwa rolne. Tylko własność włościan i kozaków nie miała ulec wywłaszczeniu. Część zbiorów miała być odstawiona do miast, ewentualnie do komitetów rolnych na wyżywienie miast. Handel narzędziami rolniczymi i nasionami był zupełnie wzbroniony.

Socjalizacji uległy handel, kawiarnie, restauracje, księgarnie, a nawet prasa, tj. wydawanie gazet, broszur i ksiąg. O tym mówi Deklaracja: „Celem ugruntowania rzeczywistej wolności wypowiedzenia zadania, Republika Rosyjska znosi zależność prasy od kapitału i oddaje w ręce klasy robotniczej i biednego włościaństwa wszystkie techniczne i materialne środki, potrzebne do wydawania gazet, broszur, książek i wszelkich innych publikacji, gwarantując im swobodny rozwój w całym kraju” (art. 14).

W dziedzinie podziału została zastosowana również zasada socjalizacji i uprzywilejowania proletariatu. Sowiet piotrogrodzki ogłosił sławny dekret o podziale ludności. 1) Robotnicy posiadający poświadczenia z fabryk będą otrzymywać **200 gramów chleba na dwa dni, dwa jajka albo tłuszcz, bądź to suche jarzyny.** 2) **Urzędnicy biurowi – 100 gramów chleba na dwa dni, jedno jajko albo połowę racji dla pierwszej kategorii ludności.** 3) Różne zawody tzw. wolne, jak **profesorowie, dziennikarze itd. – 100 gramów chleba na dwa dni i połowę racji wyznaczonej dla drugiej kategorii.** 4) **Burżuje, właściciele, dzierżawcy, rentierzy itp. 50 gramów chleba na dwa dni, nie mają oni prawa ani do jajek, ani do tłuszczu, ani też do jarzyn.**

Zsocalizowano domy, najpierw te, które przynosiły miesięcznie 75 rubli dochodu brutto, później tylko te, które dawały dochód 200 rubli. Zarząd takich domów spoczywał najpierw w rękach komitetów lokatorów, później komitetu ubogich. Istniał zakaz płacenia czynszu komornego dawnym właścicielem. Czerwonogwardzistów przeniesiono z koszar do miasta, do mieszkań prywatnych. Dekret o „tygodniu ludzi biednych” upoważniał każdego człowieka biednego do wejścia mieszkań burżuazji i zabrać mógł każdy dla siebie z rzeczy lub mebli to wszystko, co uznał za potrzebne dla siebie a za zbyteczne dla mieszkańców.

A więc, jeżeli uwzględnimy, że, czy to nawet robotnik czy też inny, otrzymywać miał aż 10 dag chleba jako rację dzienną, to chyba dziwić się należy, o czym ci ludzie mieli pracować, a w końcu zapytać się wypada, gdzie ten raj tak bardzo obiecany?